



przez jego matkę. Major nie pamiętał ani słów ani melodii, ale ostatniej nocy przyśniła mu się ta pieśń. Odśpiewuje ją przed zgromadzonymi. Zwierzęta natychmiast zapamiętują słowa i melodię i po chwili wszyscy chóralnie śpiewają i to pięć razy z rzędu.

Pana Jonesa budzi hałas. Właściciel folwarku wyskakuje z łóżka i oddaje strzał z dwururki, myśląc, że to lis zakradł się do kurnika. Zwierzęta się rozchodzą.

### ROZDZIAŁ II

#### ŚMIERĆ MAJORA

Trzeciej nocy po zebraniu w wielkiej stodole stary Major umiera podczas snu. Zostaje pochowany u wejścia do sadu. Jest początek marca. Przez trzy kolejne miesiące zwierzęta konspirują, przygotowując rebelię, choć nie wiedzą, kiedy ona wybuchnie i czy będzie to jeszcze za ich życia. **Wszelki-**

#### NASTĘPCY MAJORA

**mi sprawami organizacyjnymi, jako najinteligentniejsze, zajmują się świnię. Na ich czele stoją Snowball i Napoleon** – dwa młode samce. W stadzie świń wyróżnia się jeszcze Squealer, o którym mówi się, że *czarne potrafi uczynić białym*. Snowball, Napoleon i Squealer opracowują nauki Majora

#### ANIMALIZM

w spójny system, któremu nadają nazwę **animalizm**. Kilka



razy w tygodniu organizują potajemne spotkania zwierząt w stodole i tłumaczą zasady animalizmu, co nie jest proste. Niektóre zwierzęta mają bowiem wątpliwości. Uważają, że należy być lojalnym wobec pana Jonesa. Ponadto oswojony kruk Mojżesz, ulubieniec pana Jonesa, opowiada zwierzętom o Raju Zwierząt – tajemniczej krainie, do której trafiają zwierzęta po śmierci i gdzie czeka ich ogromne szczęście. Świnie jednak nie ustają w propagowaniu ideologii: przekonują współbraci, że Raj Zwierząt nie istnieje i usiłują rozwiać wszystkie wątpliwości. Najwierniejszymi ich słuchaczami okazuje się para koni pociągowych: Boxer i Clover.

Jest czerwiec, sobota, wigilia świętego Jana. Pan Jones jedzie do miasta (Willingdon). Parobcy wczesnym rankiem, zaraz po wydojeniu krów, wychodzą polować na dzikie króliki, zapominając o nakarmieniu zwierząt. Pan Jones wraca pijany i zasypia w saloniku. On również nie daje karmy zwierzętom. Nadchodzi wieczór. Zwierzęta są głodne. Wreszcie jedna z krów wyla muje rogami wrota spichlerza. Wszystkie zwierzęta podchodzą do pojemników z paszą. Nagle budzi się pan Jones. Po chwili przybiega z czterema parobkami. Zaczynają bić zwierzęta batami.

**Zwierzęta nie wytrzymują i rzucają się na ludzi.** Jones i parobcy początkowo próbują się bronić, ale widząc wście-

**BUNT  
ZWIERZĄT**



kłość zwierząt, zaczynają uciekać w kierunku szosy. Zwierzęta rzucają się do pościgu. Przez okno sypialni wygląda pani Jones. Zauważywszy, co się dzieje, pospiesznie pakuje nieco rzeczy do torby i wymyka się bocznym wejściem. Za nią odlatuje kruk Mojżesz. **Zwierzęta zatrząskują za ludźmi**

### PRZEJĘCIE FOLWAR- KU PRZEZ ZWIERZĘTA

**folwarczną bramę. Teraz Folwark Dworski należy do nich.** Udają się do budynków gospodarskich, by zniszczyć wszystkie ślady człowieka. Wyrzucają do studni wędzidła, kółka do nozdrzy, psie łańcuchy, noże do kastracji wieprzy i baranów; palą lejce, postronki, końskie okulary i worki na obrok oraz wstażki wplątane koniom w grzywy i ogony. Boxer dorzuca do ognia słomkowy kapelusz, który zakładano mu dla ochrony przed muchami. Po zniszczeniu tych rzeczy Napoleon prowadzi zwierzęta do spichlerza, gdzie dostają podwójne racje pokarmu, a następnie **wszyscy siedem razy odśpiewują hymn Zwierzęta Anglii**, po czym zasypiają.

O świcie zwierzęta wybiegają na pastwisko i przypominając sobie swój wczorajszy chwalebny czyn, wpadają w szaloną radość. Obchodzą całe gospodarstwo, nie mogąc uwierzyć, że teraz wszystko należy do nich. Wchodzą także do domu. Na palcach przemierzają pokoje i podziwiają luksusy, w jakich żył człowiek. Mollie – ładna, głupawa klacz –



przymierza przed lustrem w sypialni wstążki pani Jones. Zwierzęta, zauważając to, karcą ją. **Żadne zwierzę bowiem nie może żyć jak człowiek ani używać rzeczy należących do człowieka.** W końcu wszyscy opuszczają dom. Jednogłośnie postanawiają zamienić dom w muzeum.

Po śniadaniu Snowball i Napoleon oznajmiają, że trzeba rozpocząć sianokosy. Przedtem jednak jest do zrobienia jeszcze jedna ważna rzecz. Świnie, które w ciągu trzech ostatnich miesięcy nauczyły się czytać i pisać ze starego podręcznika ortografii znalezionej na śmietniku, **zamalowują widniejącą dotychczas na bramie nazwę Folwark Dworski i wpisują na jej miejsce nazwę Folwark Zwierzęcy.** Ogłaszają również, że dzięki wnikliwym studiom udało im się ująć **zasady Animalizmu w Siedmiu Przykazaniach:**

**SIEDEM  
PRZYKAZAŃ**

1. *Wszystko, co chodzi na dwóch nogach, jest wrogiem.*
2. *Wszystko, co chodzi na czterech nogach lub ma skrzydła, jest przyjacielem.*
3. *Żadne zwierzę nie będzie nosić ubrania.*
4. *Żadne zwierzę nie będzie spać w łóżku.*
5. *Żadne zwierzę nie będzie pić alkoholu.*
6. *Żadne zwierzę nie zabije innego.*
7. *Wszystkie zwierzęta są równe.*

Przykazania zostają wypisane na ścianie jako



*niezmienne prawo, któremu podlegać mają wszyscy mieszkańcy Folwarku Zwierzęcego.*

Snowball odczytuje je głośno, ponieważ **większość zwierząt to analfabeci**. Następnie ogłasza rozpoczęcie sianokosy

**SIANOKOSY** część sianokosów, za punkt honoru przyjmując zebranie siana w czasie krótszym, niż robili to ludzie. W tej samej chwili uwagę wszystkich zwracają trzy krowy, które, niedojone od dwudziestu czterech godzin, ryczą głośno. Świnie doją krowy. Mlekiem napełniają pięć wiader. Jedna z kur przypomina, że Jones dolewał mleko do ich karmy. Pytania zwierząt, co teraz stanie się mlekiem, Napoleon zbywa, mówiąc, że teraz najważniejsze są sianokosy, a mlekiem zajmą się później. Snowball prowadzi zwierzęta na łąkę. Napoleon ma dołączyć za chwilę.

**ZNIKNIĘCIE MLEKA** Wieczorem, po powrocie z pola, zwierzęta zauważają, że mleko zniknęło.

### ROZDZIAŁ III

Zebranie siana kosztuje zwierzęta wiele trudu. Narzędzia nie są przystosowane dla ich potrzeb. Zwierzęta nie mogą wykonywać żadnych czynności wymagających stania na tylnych nogach. Wszyscy jednak angażują się w pracę, dzielnie znosząc trudy. Konie Boxer i Clover zaprzęgają się do ko-



siarki i grabiarki. Pozostali, nawet kaczki i kury, zbierają siano i układają je w sterty. **Nadzór nad wszystkim sprawują świnie, co jest zupełnie naturalne, bo to one są najmądrzejsze.** Siano udaje się zebrać o dwa dni szybciej, niż czynili to ludzie, a plony są najlepsze w historii folwarku. W drugiej połowie roku zwierzęta młóca zboże staroświeckim sposobem: wydeptują ziarna z kłosów, a plewy wydmuchują własnymi płucami.

**Najwięcej i najciężej pracuje Boxer, wykonując często pracę trzech koni.**

**BOXER**

Jeden z kogutków budzi go zawsze pół godziny przed innymi. Boxer przed rozpoczęciem swoich codziennych zajęć robi to, co wymaga szybkiego zakończenia. Za swoją dewizę przyjmuje słowa: *będę pracować jeszcze więcej!*, które są także receptą na wszelkie niepowodzenia.

Zwierzęta są szczęśliwe. Jedzenie jest dla nich prawdziwą rozkoszą, mają bowiem świadomość, że same wyprodukowały pożywienie. Każdy może jeść teraz więcej i, mimo ciężkiej pracy, każdy ma więcej wolnego czasu. Nikt nie kradnie, nie ma kłótni o racje żywieniowe i prawie nikt nie uchyla się od obowiązków. Zdarza się to jedynie Mollie i kotu, który zazwyczaj, gdy trzeba pracować, znika bez śladu.

**SZCZĘŚCIE  
ZWIERZĄT**